TENIS ZAWODNICZY

# Iga Świątek w ćwierćfinale w Rzymie! Azarenka pokonana po trudnym meczu

Zbigniew · 12 maja, 2022



**Broniąca tytułu Iga Świątek jest już w ćwierćfinale prestiżowego turnieju Italian Open 2022 rangi WTA 1000 na odkrytych kortach w Foro Italico w Rzymie. W czwartkowym meczu 1/8 finału Iga Świątek pokonała w dwóch setach Victorię Azarenkę 6:4, 6:1. W piątkowym ćwierćfinale przeciwniczką liderki światowego rankingu tenisistek będzie Kanadyjka Bianca Vanessa Andreescu.**

## Od 0:3 po zwycięstwo

Trzecie w historii spotkanie Igi Świątek z Victorią Azarenką rozpoczęło się od bardzo długiego gema, w którym Polka obroniła trzy break-pointy, ale przy czwartym straciła serwis z forhendu, wyrzucając piłkę w aut. Nie był to efekt jakiejś bardzo słabej dyspozycji i gry Polki, a tego, że Azarenka lepiej „weszła w mecz”, co zresztą szybko znalazło potwierdzenie, gdyż po trzech gemach obecna liderka rankingu tenisistek przegrywała już z byłą „jedynką” światowego tenisa ze stratą dwóch breaków 0:3. Victoria Azarenka grała sprytnie, lepiej serwowała, potrafiła odpowiedzieć na agresywną grę Polki.

Jeszcze w poprzednim sezonie w takim momencie byłoby prawdopodobnie co najmnmiej po secie, ale dzisiejsza Iga Świątek to już inna zawodniczka – silna także pod względem mentalnym i psychicznym.

Tenisistka z Raszyna absolutnie nie zamierzała rezygnować, już w gemie czwartym odrobiła pierwszey break, a następnie, choć znowu broniła break-pointa, po raz pierwszy w meczu utrzymała podanie i było już tylko 2:3. W gemie szóstym Polka ponownie przełamała podanie utytułowanej rywalki, odrabiając już wszystkie straty i przy wyniku 3:3 mecz zaczął się na nowo.

Niesamowita walka na tym wcale się nie zakończyła, przy czym teraz coraz częściej najważniejsze piłki wygrywać zaczęła Iga Świątek. Liderka rankingu WTA w gemie siódmym znowu nie miała łatwo, lecz po obronie trzech nienastępujących po sobie break-pointów i jeszcze kilku równowagach, to ona wyszła jednak na prowadzenie 4:3! Teraz coraz pewniej grająca Polka była już nie do zatrzymania. Gema ósmego przy podaniu Azarenki polska tenisistka wygrała do 15, wykorzystując drugiego break i kiedy objęła prowadzenie 5:3, była już na bardzo dobrej drodze po zwycięstwo w partii otwarcia. Rzeczywiście partię rozstrzygnęła na swoją korzyść, ale wcale nie własnym gemem serwisowym. Przegrywając 3:5 to Azarenka pokazała klasę. Kiedy Iga Świątek serwowała, by „zamknąć" seta otwarcia, Białorusinka obroniła cztery niekolejne setbole, po czym wykorzystała break, zdobywając przełamanie powrotne. Teraz to Azarenka mogła „powrócić" do seta, ale decydujące słowo należało jednak do Polki. Iga Świątek w gemie 10. raz jeszcze odebrała serwis tenisistce białoruskiej i po godzinie i 20 minutach niesamowitej walki wygrała partię otwarcia 6:4

Biorąc pod uwagę klasę przeciwniczki, to był kapitalny „powrót"  liderki światowego rankingu do seta, w którym przegrywała już przecież 0:3 z podwójną stratą przełamania.

## Coraz większa dominacja Polki




Druga odsłona czwartkowego meczu, podobnie jak pierwsza, zaczęła się od straty podania przez Igę Świątek, ale dalej powtórki z partii otwarcia już nie było. Polka tym razem natychmiast odpowiedziała re-breakiem, po czym utrzymała swój serwis i raz jeszcze uzyskała break z przewagą przełamania, obejmując prowadzenie 3:1. Co ważniejsze, liderka rankingu WTA już się nie „zatrzymała". Victoria Azarenka do końca nie zdobyła już ani jednego gema i po zwycięstwie 6:4, 6:1 awans do ćwierćfinału zapewniła sobie Iga Świątek. Mecz w sumie trwał godzinę i 57 minut, z czego druga odsłona już tylko 20 minut. Im dłużej trwał mecz, tym dominacja Igi Świątek była wyraźniejsza.

Ostatniego gema meczu Polka wygrała do zera, a zamknęła trudny pojedynek asem serwisowym.

## 2:1 dla Polki

Było to trzecie spotkanie Igi Świątek z Victorią Azarenką. W 2020 roku podczas US Open w dwóch setach zwyciężyła Azarenka, w styczniu 2022 podczas turnieju w Adelajdzie, po trzysetowej batalii górą była Świątek. Po czwartkowym meczu w Rzymie, obecny bilans to 2:1 dla Polki.

## Seria wciąż trwa




Było to już 25 kolejne zwycięstwo Igi Świątek, która tym samym wyrównała osiągniecie Amerykanki Sereny Williams z roku 2014. W XXI wieku dłuższą serię zwycięstw miały tylko Victoria Azarenka (2012) – 26, Serena Williams (2015) – 27, Belgijka Justine Henin (2008) – 32 oraz Serena Williams (2013) – 34. To osiągnięcie młodszej z sióstr Williams Iga Świątek poprawi, jeżeli zatriumfuje w Rzymie oraz wygra wielkoszlemowy French Open 2022. Po ewentualnym zwycięskim finale na kortach im. Rolanda Garrosa w Paryżu, Polka miałaby na koncie 35 kolejno wygranych meczów.

## Bilans sezonu: 34-3

Na ten moment bilans Igi Świątek w sezonie 2022 to 34 zwycięstwa i tylko trzy porażki. Po raz ostatni tenisistka z Raszyna przegrała 16 lutego w Dubaju z Łotyszką Jeleną Ostapenko, a w styczniu najpierw z Australijką Ashleigh Barty w półfinale turnieju Adelaide International 1 i nieco później z Amerykanką Danielle Rose Collins, w półfinale wielkoszlemowego Australian Open 2022 w Melbourne.

## Teraz Bianca Vanessa Andreescu

W piątkowym ćwierćfinale rywalką Igi Świątek będzie mistrzyni US Open 2019 Kanadyjka Bianca Vanessa Andreescu, która w 1/8 finału w dwóch wyrównanych setach (mecz trwał 104 minuty) wygrała 6:4, 6:4 z Chorwatką Petrą Martić. Kanadyjka obecnie w rankingu WTA zajmuje dopiero 90. miejsce, ale z tego nie należy wyciągać żadnych wniosków, bo to z pewnością jedna z ciekawszych postaci WTA Tour. Tak daleko w światowym rankingu jest tylko dlatego, że przez pandemię COVID-19 oraz problemy zdrowotne długo nie grała i dopiero powoli wraca do międzynarodowej rywalizacji na wysokim poziomie. Niedawno w Madrycie potrafiła wygrać 6:1, 6:1 z Danielle Rose Collins, pogromczynią Igi Świątek podczas Australian Open 2022.

## Krzysztof Maciejewski

Czytaj online i udostępnij:

**https://tenismagazyn.pl/iga-swiatek-w-cwiercfinale-w-rzymie-azarenka-pokonana-po-trudnym-meczu/**